

Wielki dzień zbliża się dużymi krokami, aby ułatwić Państwu oraz Państwa Pocięchom rozstanie poniżej przygotowaliśmy parę cennych wskazówek:

- „Pamiętaj o pozytywnym nastawieniu, dobrym humorze. Staraj się nie okazywać dziecku swojego niepokoju.
- Pozwól na zabranie ulubionej maskotki dla poczucia bezpieczeństwa, jeśli tego potrzebuje.
- Przypomnij maluchowi, kiedy po niego przyjdiesz (określ czas w sposób konkretny, zrozumiały np. po obiedzie, po podwieczorku).
- Od pierwszego dnia przyzwyczajaj do rytuału pożegnania, nie przeciągaj rozstania (np. przebranie się – uścisk – całusek i przekazanie nauczycielce).
- Jeżeli rozstania są trudne, lepiej przez pierwsze dni zaangażować tatę w odprowadzanie dziecka. Mężczyźni częściej mają bardziej zadaniowe, a mniej emocjonalne podejście do radzenia sobie w takich sytuacjach.
- Przy odbieraniu malucha z przedszkola możesz, w nagrodę za dzielność, podarować mu jakiś malutki prezent.

I W TRAKCIE NASTĘPNYCH TYGODNI...

Jeśli to możliwe, nie zostawiaj dziecka od pierwszych dni na cały dzień w przedszkolu. Zarezerwuj swój czas, po powrocie dziecka do domu, tylko dla niego. Po to by się poprzytulać, posłuchać opowieści jak spędziło dzień, trochę się z nim pobawić. Sprawy domowe mogą chwilę poczekać. Unikaj nadmiernego wypytywania o szczegóły, zwłaszcza w sposób sugerujący trudności („płakałeś?; tęskniłeś za mamusią?; nie byłeś głodny?”). Bardzo ważna jest również dobra współpraca między rodzicami a nauczycielkami, oparta na wzajemnym zaufaniu. Dziecko łatwiej zaakceptuje swoją nową Panią, gdy widzi rodzica w dobrej, otwartej relacji z nią. Sprzyja to również wymianie informacji dotyczących dziecka, dzięki czemu nauczyciel ma możliwość lepszego rozeznania jego potrzeb czy też skuteczniejszego reagowania w sytuacjach trudnych. A to także ma wpływ na prawidłowe funkcjonowanie przedszkolaka w nowej grupie.

A POTE M NIE WIADOMO KIEDY MINĄ KOLEJNE MIESIĄCE...

„Niepokoje związane z adaptacją do przedszkola ustąpią miejsca innym, przyjemniejszym odczuciom, których ciągle dostarczają rodzicom ich pocięchy”.